

KURYER POZNAŃSKI.

Redaktor odpowiedzialny:

Czwartek, 31 marca 1887.

STANISŁAW GRYGLEWICZ z Poznania.

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler: w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamieniu (Chemnitz), Kolonii, Lubecz, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Czas odnowić przedpłatę!

Szanownych Czytelników naszych prosimy o wczesne odnowienie przedpłaty, która na wszystkich pocztach wynosi kwartalnie

marek pięć,

w Poznaniu w Ekspedycji „Kuryera“

marek 4 fen. 50.

Zwracamy uwagę, że Abonentci nasi otrzymać mogą dzieło Adama Mickiewicza „O literaturze słowiańskiej“, wydane nakładem księgarni J. K. Żupańskiego po niższej cenie 10 marek.

Administracja „Kur. Pozn.“

Poznań, 30 marca.

(Sprawa trójeckiego przymierza i obłędne koło kwesty bulgarskiej. — Bil represyjny dla Irlandy i uwieszenie księdza Ryan. — Chrońca choroba Hiszpanii. — Francuska Rada ministrów w sprawie odrzucenia przez komisję budżetową kredytów uzupełniających; wybór drugiego marszałka Izby deputowanych. — Rekonstrukcja gabinetu włoskiego.)

Inspirowana prasa berlińska łamie sobie dotąd głowę nad rozwiązaniem kwesty, jakie zajmie rządowa Rosja stanowisko w przyszłych zawiązkach europejskich, a mianowicie, czy porzucenie swych umizgów do Francji i powróci, czyli raczej pozostanie w trójeckim przymierzu. „National Ztg.“ dowiaduje się z Petersburga, że wicelcy książęta powrócili bardzo zadowoleni z uroczystości berlińskiej. Mieli oni w stolicy niemieckiej sposobność w sposób bardzo stanowczy wskazać na pokojowy kierunek polityki cara i na jego wstręt przed zawiązkami wojennymi. W Berlinie przyjęto te zapewnienia z zadowoleniem a wicelcy książęta mogli też dostatecznie się przekonać, jakie cesarz Wilhelm żywi uczucia dla cara. Kierując jednak sferę petersburską — pisze dalej korespondent „National Ztg.“ — zachowują wiele znaczące milczenie co do sprawy trójeckiego przymierza. Tyle zdaje się pewnym, że nie wyrzeczono w tej sprawie ostatniego słowa. Ze strony rosyjskiej zaprzeczają energicznie, jakoby rząd rosyjski poczynił Francji propozycje sojuszu, nikt jednak dociec nie może, jakie w końcu powzięte kar postanowienie. Układy skierniewickie, które niezadługo się skończą, zawarowały Rosji dominację wpływ w Bułgarii a Austrii zapewniły widoki rozszerzenia sfery jej interesów aż do Saloniki. Można tedy zdawać, że trzy cesarstwa powinny teraz kwesty bułgarską wziąć za podstawę do dalszych rokowań. Stanowisko księcia Bismarcka wobec Bułgarii jest znane, nad tą Hekubą nie myśli on leż ronić. Natomiast hr. Kalnoky zaakcentował w jesieni stanowisko Austrii w kwesty bułgarskiej ostrzeż, aniżeli na to zezwalały pojęcia rosyjskie o układach skierniewickich. Rosja przeciwna jest wszelkiemu rozwiązaniu kwesty bułgarskiej, w którejby dzisiejsza rencyja jakkolwiek odgrywała rolę. Czy dyplomacy powiedzie się wynaleźć jaką drogę wyjścia z tego dylematu — należy zająć. Chwilowo można tylko zaznaczyć, że pokojowe usposobienie cara sprawiło łagodzące wrażenie na francuskim stronnictwie wojennym. Tyle „National Zeitung.“ — Nie powiada ona nam nic nowego; wywody jej obracają się w tym samem zawsze obłędnem kole kwesty bułgarskiej. — Szowiniści tymczasem rosyjscy, którym i dziś nie szczędzi potężnych razów prasa berlińska, ciągną ze wszystkich sił carską Rosję do aliansu z Francją. Organ bawiącego w tej chwili w Petersburgu Katkowa, komentuje wspomnianą przez nas wczoraj rozmowę korespondenta „Nowego Wremienia“ z ministrem Flourensem, który miał podobno obiecać, że skoroby Rosja wyświadczyła Francji przysługę w ciężkiej chwili, to gdyby jej z kolei groziło niebezpieczeństwo, może liczyć, że i Francja nie pozostawiała z założeniami rękami. „Moskiewskie Wiedomości“, pisząc o tej rozmowie, znalazły łatwe przejście do ulubionego jej tematu, do polityki niemieckiej i

nicują ją na sposób, którego próbkę podaje nam powtórzony przez nas artykuł, w którym Katkow gromi ministra Giersa za jego przyjaźną do Niemiec politykę. I francuscy zwolennicy przymierza z Rosją, gdzie tylko mogą, wylewają swe uczucia dla carskiej Rosji. Organ „Ligi patriotycznej“, „Le Drapeau“ zamieścił z powodu szczęśliwego ocalenia cara z rąk morderców — następującą deklaracyę: „W imieniu naczelnego komitetu „Ligi patriotów“, w imieniu redakcyi pisma „Le Drapeau“ zasyłamy słowa najgłębszej czci i najserdeczniejszego powinszowania Jego cesarskiej Mości Aleksandrowi III, Jej cesarskiej Mości cesarzowej Maryi Teodorównie i Jego cesarskiej Wysokości następcy tronu, z powodu cudownego ich ocalenia. Niechaj więc będą pozdrowieni! Niech żyją szczęśliwie, długo i z chwałą dla szczęścia narodu (?) słowiańskiego, dla wielkości Rosji, dla wolności Europy.“ — Republikanie francuscy autoramentu p. Derouleda, pięknie zaiste pojmują szczęście świata słowiańskiego i wolność Europy. Nie potrzeba dodawać, że i organ Katkowa oddrękuje też francuską parodię wolności.

Dowiedział się wreszcie świat, jakimi to środkami zamierza gabinet lorda Salisbury przywrócić spokój i porządek w Irlandy. Minister Balfour zapoznał Izbę niższą na onegdajszym wieczornem posiedzeniu z nowym bilem represyjnym dla Irlandy a telegraf podał go w głównej jego treści. (Zobacz telegram londyński w „Kuryerze“ z dnia wczorajszego). Jużemy wczoraj po krótko wyrzekli o tej ustawie naszą opinią, kulinującą w tym punkcie, że otwiera ona bardzo obszerne pole dla samowoli rządu. Jest to w całym znaczeniu tego wyrazu ustawa wyjątkowa, znosi ona wszystkie przepisy obowiązującego kodeksu karnego i oddaje na łaskę i niełaskę władzy dyskrecyjnej całą ludność wyspy, zawieszając wymiar sprawiedliwości prawnej procedury sądowej, zezwala na zniesienie sądów przysięgłych, pociąga przed forum sądowe składków, chociażby wzbraniał się od składania zeznań, więzi ich i karze, jak to miało miejsce z księżmi Kellerem i Ryanem. Nowy bil zezwala na ustanowienie nowych sądów, na wytaczanie sumarycznych procesów, a nawet w razie potrzeby na pociąganie oskarżonych przed forum sądów angielskich. Dzisiejszy telegram z Londynu donosi, że wicekról Irlandy ma mieć nadto prawo do unieważniania pewnych czynności i zamykania stowarzyszeń.

Nie chcąc powtarzać tego, cośmy już tylekroć wypowiedzieli o tych środkach, mających zapewnić spokój w Irlandy, przypominamy tylko, że i były premier Gladstone próbował na tej drodze szczęścia, a jednak przyszedł w końcu do tego przekonania, że jedynie oddanie ziemi na własność Irlandy i obszerna autonomia zdolają ludność wyspy przejechać z W. Brytanią i zapewnić jej potęgę na zewnątrz. Istniejące w Irlandy zamieszanie spotęguje tylko w wyższym jeszcze stopniu ten nowy bil represyjny. Już dzisiaj mamy dowody, że żaden gwałt nie złamie ducha narodu irlandzkiego. Wspominamy powyżej ksiądz Ryan zdołał uciec z rąk policyi, chcącój go w hrabstwie Limerick aresztować; przybył dobrowolnie do sądu w Dublinie i oświadczył, że nie będzie zeznawał tego, co mu przy spowiedzi św. wyjawiono. Policya odwołała księdza Ryan do więzienia Kilmahina. Towarzyli mu do bramy więzienia Arcybiskup O'Connell, burmistrz miasta i deputowany O'Brien. Gabinet angielski bardzo niebezpieczną obiera broń, rozpoczynając walkę z Kościołem.

Na poniedziałkowym posiedzeniu korektów hiszpańskich mówił minister spraw wewnętrznych Castillo o znanych aresztowaniach i oświadczył, że spiski są chrońca choroba Hiszpanii i zapewniał, że rząd znając dokładnie plany i roboty spiskowców, będzie umiał utrzymać spokój, gdyż posiada do tego potrzebne środki. Były premier Canovas del Castillo i inni przywódcy opozycy przyjęli z zadowoleniem oświadczenie ministra i zaręczyli mu, że liczyć może bezwarunkowo na poparcie wszystkich stronnictw.

Los gabinetu p. Gobleta niezadługo się rozstrzygnie. Wczoraj odbyła się narada ministrów i ministrów skarbu, pan Dauphin, zdał sprawę z obrad i uchwalił komisję budżetową. (Zob. Przegląd w „Kuryerze“ z dnia wczorajszego). Jeżeliby referent komisji miał rychło sporządzić sprawozdanie i przedłożyć je Izbie, to, jak na naradzie postanowiono, rząd zgodzi

się na natychmiastowe rozpoczęcie obrad. Przy tej sposobności zapisujemy, że przy ponownym wyborze drugiego marszałka Izby odniósł oportunista Spuller zwycięstwo nad konserwatystą p. Andrieux; pierwszy otrzymał głosów 223, drugi 209. Radykali widocznie namyślili się w ostatniej chwili i oddali swe głosy na oportunistę.

Panu Depretisowi powiodło się wreszcie skleić nowy gabinet. Jak donosi telegram, wejdą do gabinetu pp. Crispi i Zanardelli. Wczoraj przybyli już do Rzymu. Tak wielce przyjaźna gabinetowi Depretisa i hr. Robilanta „Kölnische Ztg.“ nie rzuca mu długiego żywota.

Podział powiatów.

Komisja Izby poselskiej, zajmującej się zbadaniem projektu, dotyczącego podziału powiatów w W. Księstwie Poznańskim i w Prusach Zachodnich, przystąpiła onegdaj do drugiego czytania projektu. Minister spraw wewnętrznych był na tém posiedzeniu.

Tak z łona komisji, jako też z powiatów nadeszło nie mało wniosków o zmiany w dotychczasowym projekcie. Uchwały powzięte w pierwszym czytaniu doznały o tyle zmiany w drugim, że komisja zgodziła się na podział powiatu międzychodzkiego na dwa powiaty: międzychodzki i skwierzyński, a powiat wschowski i leszczyński. Na te zmiany wpłynęły wywody reprezentanta rządu, dowodzącego, że w tych obydwóch dotychczasowych powiatach zmniejsza się żywioł niemiecki. (?)

Natomiast nie zgodziła się komisja na ponowne postawienie wniosków, dopominających się podziału powiatu wejherowskiego (w Prusach Zachodnich) na powiaty wejherowski i pucki. Podział powiatów kościańskiego i poznańskiego przyjęto z pewnemi zmianami, różniącemi się od projektu rządowego. Komisja tak określiła granice nowego powiatu kościańskiego. Mają do niego należeć miasta: Kościan, Czempiń i Krzywiń wraz z obwodami komisarzskimi: kościańskim, czepińskim i krzywińskim. Z dotychczasowego powiatu kościańskiego ma powstać drugi powiat śmigielski, z którego należeć mają miasta Śmigiel i Wielichowo z obwodami komisarzskimi: śmigielskim i wielichowskim. Jako granice nowych powiatów poznańskich: wschodniego i zachodniego przyjęto rzekę Wartę; do wschodniego powiatu poznańskiego przydzielono obwody komisarzskie: pobiedzki i kostrzyński, które obecnie do powiatu średzkiego należały.

Od podziału powiatu świeckiego odstąpiono chwilowo z powodu petycji, żądających pewnych odmian projektu. Pozostawiono rządowi czas, aby mógł zbadać życzenia, wyrażone w petycjach. Oprócz zmian powyższych nie poczyniono innych w projekcie przyjętym poprzednio w pierwszym czytaniu.

Ważny wyrok.

Donosiliśmy swego czasu, że panu Adamowi Wolszlegierowi i jego małżonce wytoczono przed sądem ławniczym w Chojnicach proces „o niewłaściwą pisownię nazwiska „Wolszlegier.“ Sąd ławniczy, jak wiadomo, uwolnił pod sądnych od winy i kary. Prokuratura założyła od tego wyroku rekurs i w dniu 18 b. m. toczyła się ta sprawa w drugiej instancji przed sądem ziemianiskim w Chojnicach. Prokurator wniósł o zasądzenie obżalowanych na 50 marek kary.

Tymczasem sąd w zeszły czwartek po południu ogłosił wyrok, że rekurs założony przez prokuratora przeciw wyrokowi sądu ławniczego zostaje odrzucony. We wywodach powiedziano: Chociaż z objaśnienia królewskiej heroldy w Berlinie i podług opinii profesora dr. Węclewskiego przyjąć można, że rodzina „Wolszlegierów“ jest pochodzenia niemieckiego i chociaż z przedłożonych dokumentów się wykazuje, że antenaci rodziny tej najczystszej pisowni niemieckiej i to w najrozmaitszych odmianach używali, to mimo to nie można było pod sądnych pociągnąć pod karę, ponieważ pan Wolszlegier nazwisko swe od dzieciństwa po polsku pisał i ponieważ zmarły ojciec jego Michał, który się sam „von Woll-

schleger“ nazywał i podpisywał, kazał zapisać swe młodsze dzieci w księgach kościelnych polską pisownią.

Z powyższego wyroku sądowego okazuje się, że można dojść praw swoich, byleby się ich stałe i z dokumentami w rękę broniło. Najważniejszym w takim razie dokumentem jest metryka, obok której, zmienioną formą pisane nazwiska w biurach administracyjnych, wojskowych lub sądowych nawet, nie mają prawnej podstawy.

Nie powinniśmy pod żadnym warunkiem pozwoić na przekraczanie nazwisk, a tém mniej stosować się do żądań lub nakazów nawet, wymagających od nas pisania nazwisk w formie odmienną a różniącą się od dokumentu metrycznego. W danym razie jest obowiązkiem naszym oddać taką sprawę pod decyzję sądową, gdzie, jeżeli tylko metryką się okazemy, sprawa korzystnie rozstrzygnięta zostanie. Nikt nie ma prawa przekręcać pierwotnego nazwiska „Łoży“ na „Lohse“, „Betki“ na „Bedtke“, „Kruka“ na „Krug“ i t. p.

Walne zebranie

Centralnego Towarz. Gospodarczego w Wielk. Ks. Poznańskim.

(Dzień drugi, 29 marca.)

(Dokończenie.)

II wydział ogólny, którego przewodniczącym jest p. Kajetan Buchowski a zastępcą p. dr. Wł. Szuldrzyński, miał następujące zadania, postawione stosownie do życzenia wydziału, przez Zarząd centralny:

1) Czy dalsze obniżenie stopy procentowej u naszych listów zastawnych, a więc niżej 3 1/2%, byłoby teraz na czasie? Referent prezes.

2) O reformie instytucji kredytowych ziemskich. Refer. dr. Witold Skarżyski.

Referentem wydziału jest p. Wacław Ponikiewski, który odczytał następujący protokół z posiedzenia wydziału, następującą wygłasza rezolucyą na pierwsze zadanie powyższe:

„Obniżkę dalszą stopy procentowej u naszych listów zastawnych, a więc niżej 3 1/2%, uważać należy za odpowiednią obniżonej znacznie renty gruntowej, oraz za uzasadnioną w obec już obniżonej stopy procentowej u innych papierów wartościowych.“

„O reformie instytucji kredytowych“ miał referować p. dr. Witold Skarżyski ze Sławia w powiecie kościańskim; ponieważ jednak p. dr. Witold Skarżyski nie przybył, przeto nie mógł wydział powziąć rezolucy w tej sprawie. Odłożono ten temat do roku przyszłego a referat przyjął p. Malczewski z Młodocyna w powiecie szubińskim.

III wydział chowu inwentarza, gdzie jest przewodniczącym p. Ildefons Chełkowski, a zastępcą jego p. Tadeusz Braunek, miał pod dyskusyą trzy pytania:

1) Jakie zrobiono deświadczenie w praktycznych gospodarstwach naszych jako też w gospodarstwach całej Europy, z pasieniem różnych zamorskich makuchów i odpadków fabryk, olei i tłuszczów, jak n. p. makuchów palmowych i z orzecha ziemnego? Referent p. Napoleon Mańkowski.

2) Czy karmienie cieląt odtuszczone mlekem naraża na specjalne jakie choroby? (Pytanie postawione przez p. Stan. Żółtowski.)

3) O ile przy dzisiejszych cenach na mięso opłaca się wytucz roczniaków angielskich lub sprzedaż z pastwiska? Referent p. Aleksander Karłowski.

P. Tadeusz Bronikowski, jako referent wydziału, odczytał protokół z posiedzenia, następujące wygłosił w końcu rezolucyę jako odpowiedzi na powyższe pytania:

1) „Przy zakupowaniu makuchów zamorskich należy zachować wielką ostrożność, co zaś do użycia, to orzech ziemny poleca się w małych ilościach przy tuczeniu opasów; — co do makuchów palmowych polecają one się ze względu na taniść i ze względu na produkcy mleka.“

2) „Poleca się karmienie cieląt odtuszczone mlekem, jednakowoż, aby

ich nie narażać na choroby, zaleca się takowe dawać w stanie przegotowanym i to dopiero po trzech tygodniach po ułęzieniu.“

3) „Wytucz roczniaków powstałych z krzyżowania merynosów z trykami ras angielskich przy obecnie panujących cenach za mięso żywej wagi w porównaniu do korzyści płynących ze sprzedaży tychże roczniaków krótko po strzyżu z pastwiska się nie opłaca i nie jest do polecenia, tém mniej, gdy owa miejscowość obfituje w bogate pastwiska.“

Na rok przyszły podano następujące temata:

1) Jaka cieleta powinny być chowane do 2 lat, aby z nich były dobre dojne krowy?

2) Jak rasa krów przy używaniu separatora jest dla nas najodpowiedniejszą?

3) Co jest korzystniejszym, czy sprzedaż psiat, czy zachowanie takowych do tuczenia?

W IV Wydziale Leśnym, w którym jest przewodniczącym p. Rivoli, a zastępcą p. Łukomski, obradowano nad sprawą „o gospodarstwach i lasach olszowych“. Referent z posiedzenia Wydziału odczytał p. Thomas z Zaniemyśla. Rezolucy w tej kwesty nie powzięto ani na posiedzeniu Wydziału, ani na Walnem Zebraniu.

W Wydziale V techniczno-fabrycznym, którego przewodniczącym jest p. Napoleon Urbanowski, a zastępcą p. dr. Roman May, były pod dyskusyą następujące dwa zadania:

1) „Jak prowadzić proces fabrykacji spirytusu, by osiągnąć najwyższe wydatki?“ Ref. p. Jachowski z Taczanowa.

2) „O racjonalnym prowadzeniu drożdży“. Ref. p. Prelwicz z Pawłowa.

Referent Wydziału pan Karol Bronikowski zdał sprawę z posiedzenia, — rezolucy w tej kwesty także nie powzięto.

Na tém wyczerpano jedenasty punkt porządku obrad, poczem przystąpiono do punktu 12: „Wybór Prezesa i trzech członków Zarządu“.

Prezes p. dr. Zygm. Szuldrzyński już na wczorajszym posiedzeniu wynurzył życzenie, aby go zwolniono od tego obowiązku; dziś zwraca się do p. Prezesa przewodniczącego p. Rogalińskiego, upraszając go, aby zechciał, chociaż na rok jeszcze, pozostać na tém stanowisku. Walne zebranie poparło prośbę p. Rogalińskiego jednogłośnie, to też nie mogąc się p. dr. Szuldrzyński oprzeć tak zgodnie a szczerze wynurzonemu życzeniu, przychylił się do niego. Zebranie podziękowało p. Prezesowi za tę gotowość służenia sprawie publicznej.

Gdy przystąpiono do drugiej części punktu 12, trzeba było odbyć głosowanie za pomocą kartek, ponieważ wniósł o to jeden z członków. Pan Przewodniczący uprasza na skrutatorów pp. Czesława Dziembowskiego, Wojciecha Lipskiego, Zygmunta Kurnatowskiego i Zygmunta Stabrowskiego. Po odebraniu kartek głosowania, udali się panowie skrutatorowie do przybocznej salki, gdzie pod przewodnictwem p. hr. Stefana Kwileckiego zajęli się liczeniem głosów.

Tymczasem przystąpiło Walne zebranie do 13 punktu obrad: „Wybór stałej komisji do rewizykas.“ Przez aklamacyą zostali wybrani dotychczasowi członkowie komisji, pp. Stefan Cegielski, Stanisław Orłowski i Napoleon Urbanowski.

Po załatwieniu tej sprawy przystąpiono do 14 punktu porządku obrad: „Sprawozdanie komisji ziemniaczej, co do wyboru najlepszych nas gatunków ziemniaków.“ Referent w tej rzeczy p. Wojciech Łubieński. Zajmujący a zarazem nader ważny był to wykład, boć to jedna z nader kardynalnych kwesty gospodarstwa rolniczego: zawartość maki w ziemniakach, pożyteczność mniejsza lub większa różnych gatunków kartofli i podobne kwesty rozstrząsał referat w swoim temacie, a tak zaciekawił zebranych, że dyskusya nad tym tematem trwała blisko półtorę godzinę.

Po wyczerpaniu tej kwesty odczytano rezultat głosowania na członków zarządu. Panowie skrutatorowie oświadczyli, że oddanych kartek było 88, z tych jedna nieważna. Zostali do zarządu ponownie nadali wybrani pp. M. hrabia Kwilecki, Stanisław



Dziś rano o 1/2 do 6 rozstał się z tym światem po krótkiej chorobie, opatrzony ss. Sakramentami s. p. (1942)

Franciszek Ksawery MUSIELSKI

w 62 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 2 kwietnia o godzinie 4 po południu z domu żałoby przy Brankowej ul. 5 na cmentarz św. Małgorzaty, o czym donoszą w smutku pogrążeni żona z rodzeństwem.



Nabożeństwo żałobne

za spójność duszy s. p.

J. I. Kraszewskiego

odbędzie się w kościele Farnym w sobotę o godzinie 10-tą przed południem, na które zapraszają

C. Adamski, A. Andruszewski, Fr. Andrzejewski, Fr. Brzeski, Stefan Cegielski, Dr. Franciszek Chłapowski, Zdzisław książę Czartoryski, Leon Czarliński, Teodor Moszczanski, Paczkowski, Antoni Pfizner, Michał Szaniński, Dr. Z. Szuldrzyński, Władysław Wierzbinski, Michał Wieckowski, Józef Zeyland.

Kartki

do Komunii św. Wielkanocnej

poleca

Drukarnia Kuryera Pozn.



Wielebny Księżom Proboszczom i Rządcom kościołów

mam zaszczyt zwrócić łaskawą uwagę na mój nowo ulepszony bardzo piękny praktyczny gatunek Turybularzy posrebrzanych, które przy najczystszej użyciu i najczystszej rozpaleniu się węgla kocielka nie rozprężają, ani też nie czernieją. Wobec niedogodności przy starym systemie Turybularzy, które od jednorazowego rozpalenia węgla w skutek gorąca natychmiast czernieją, tracąc wygląd pierwotny, ulepszenie to jest wielce doniosłe. Turybularz bowiem taki, nie rozpalając się w skutek żaru węgla bezpośrednio, nie traci swej świeżości ani połysku i przedstawia tę korzyść, że nie niszczy metalu, z jakiego wyrabiany, rzadko kiedy potrzebuje być odnowionym lub nowo posrebrzonym. Stare turybularze przyjmuję do przerobienia na sposób ulepszony a konieczne w tym celu srebrzenie i odnowienie takowych uskuteczniłam po stosunkowo bardzo niskich cenach. (1913)

Wszelkie naprawy, posrebrzanie i odnowianie aparatów kościelnych wykonuję po możliwie tanich cenach w czasie najkrótszym.

J. STARK,

specjalny skład wyrobów z alfenidy i sprzętów kościelnych Poznań, Wilhelmowska ulica nr. 21.

BIURO

Banku Ziemskiego

znajduje się obecnie przy ulicy Lipowej nr. 7 na parterze. (1939)

Subskrypcja na akcje przyjmuje od 10 do 12 przed południem i od 4 do 6 po południu.

Bank Ziemski.

W. Jerzykiewicz.

Nasiona różnicze, leśne i warzywne w wyborowym towarze, po cenach przystępnych poleca

Handel nasion

T. Otmianowskiego

Poznań, Jezuitcka ul. nr. 1.

Wąntuchy

specjalnie do brudnej wełny poleca po cenach umiarkowanych

Z. Mazurkiewicz,

Poznań, Berlińska ul. 5.

NOWOŚCI

zagraniczne i krajowe

na nadchodzącą porę wiosenno-lutową odebrał i poleca (1802)

K. Skoraczewski

krawiec,

nr. 8. Stary rynek nr. 8.

Wszelkie prace wchodzące w zakres krawiectwa wykonuję jak najstaranniej według najnowszych żądań i po cenach jak dotąd umiarkowanych.

Pracownia sukien,

kostymów i okryć damskich

M. Rutkowskiej

w Inowrocławiu,

Rynek, dom p. L. Handkiego.

Porównanie

do udowodnienia korzyści w używaniu Orfeverre Christoffe.

12 łyżek stołowych, 12 łyżeczek do kawy i łyżka wazowa, w ciężkiej wadze srebra, kosztuje około 300 marek. Za tę samą sumę można mieć następujący serwis:

12 łyżek stołowych .. M. 27,60	z przeniesienia M. 208,00
12 widełek .. 27,60	1 garncezek do mu-
12 noży .. 28,80	szardy .. 12,00
12 łyż k deserowych .. 25,20	2 podwójne sólniczki .. 11,60
12 widełek .. 25,20	1 nóż i widelec do
12 noży .. 24,00	tranzer .. 12,00
12 łyżeczek do kawy .. 14,40	1 nóż i widelec do salaty .. 9,60
1 łyżkę wazową .. 10,40	1 szufelkę do ryb .. 8,80
1 łyżkę półmiskową .. 7,20	1 manekę do octu i oliwy .. 19,20
1 łyżkę do komputu .. 5,60	1 szufelkę do tortu .. 8,00
1 łyżkę do sosu .. 5,60	1 szczyptę cukru .. 4,80
1 łyżkę do cukru posypki .. 6,40	2 podstawki pod bu-
	telki .. 6,80
Suma M. 208,00	Suma M. 300,80

Serwis taki nabyty w dobrym srebrze, kosztowałby około 16-0 marek. Sam roczny procent od tego kapitału wynoszący 96 marek, pokryłby prawie w 3 latach wydatek na serwis Orfeverre Christoffe; ten zaś dla rzetelnego wykonania i nadzwyczaj grubego posrebrzania, stosuje się najlepiej do praktycznego codziennego użytku, gwarantując trwałość, nieustanną, bo może być, gdy się tego okaże potrzeba, na nowo posrebrzany.

Mając na składzie Orfeverre Christoffe przeszło 20 lat i przekonawszy się o trwałości wyrobu tego fabrykatu, mogę takowy sumiennie jak najlepiej polecić.

Antoni Rose w Poznaniu,

skład alfenidy,

sprzętów kościelnych, materyatów piśmiennych i obić.

Wielebny Duchowieństwu i Szanownym Dozorom Kościołów

polecam się do budowania nowych organ, przebudowania, renowacji i strojenia tychże - buduję według najnowszych konstrukcji, a na życzenie i podług starszej. - Polecam praktyczne misy do organ bardzo trwałe, nie podlegające tak łatwo zepsuciu i zachowujące w sobie powietrze zawsze w równej temperaturze; z lekką kalkulatą, spokojną i bez żadnych rażących ucho skrzypień lub loskotu. Metalowa roleta jak piszczałki cynowe wykonuję własnoręcznie elegancko i trwałe, dając dobry metal. Do mechanizmu używam po większej części mosiądzu, stali, żelaza i miedzi. Materiały drzewne daję bardzo suche i trwałe, za który jak i za dobre wykonanie ręczę. Na fronty organ daję gustowne rysunki w stylu odpowiednim do budowy kościoła. (1946)

Roboty przy starych organach wykonuję spieszenie i za przystępną ceną. Zwracam i na to uwagę, że wyrabiam bardzo piękne i gustowne sprzęty kościelne, jak: ołtarze, ambony, kadzielnice, konfesjonały, piękne ramy do obrazów w ołtarze, ramy do antepedów itd. itd.

L. Jankowski, organmistrz w Wrześni.

Fabryka

wyrobów woskowych

St. Opielińskiego

w Krotoszynie

poleca białe światło za kil. m. 4,40, żółte za kil. m. 3,60 z czystego wosku. Przesyłka franko. (1734)

Paschały

białe, albo ubierane woskowymi kwiatami po cenach najtańszych

Cenniki na życzenie gratis i franko.

Podług cennika ułożonego praktycznie z uwzględnieniem cen najumiarkowańszych polecam:

Urządzenie kompletne z doborowych i trwałych mebli

do 2 pokoi 196 Marek do 3 pokoi 470 Marek wykwiłtne do 3 pokoi 975 M. wykwiłtne do 4 pokoi 1563 M

i t. d. stosownie do wymagań gustu i rozmiarów pomieszczenia. (1245)

Ceny pojedynczych części urządzenia obliczają się nie wyżej jak w cenniku.

A. Andruszewski,

Magazyn mebli,

Wielka Rycerska ul. 8.

Cenniki na życzenie gratis i franko.

Na sezon wiosenny i letowy

odebrałem w wielkim wyborze towary z fabryk krajowych i zagranicznych.

Zamówienia wykonuję spieszenie i akuracie po cenach obecnym stosunkom odpowiednich.

Również zwracam uwagę Wielbemu Duchowieństwu na moje wielostronnie jako najpraktyczniejsze uznane rewerendy wszelkiego rodzaju. (1875)

W. Frąckowiak,

Poznań, plac Sapieżyński nr. 2.

Wszelkie Nowości

na sezon letowy

jako to:

(1941)

kapelusze, parasolki, wachlarze, czepeczki, kwiaty, pióra, koronki, wstążki, fikusy itd.

odebrał i poleca

S. HOFFMANN, Bazar.

Wielki wybór paryzkich modeli.

MAGAZYN

sprzętów kuchennych i domowych

T. Otmianowskiego,

Poznań, Jezuitcka ulica nr. 1

przypomina się łaskawej pamięci Szanownych Pań przy użyciu gospodarkę domową z okazji Świąt nadchodzących (1938)

Polecam równocześnie formy drewniane do masła a zwłaszcza „BARANKI”, większe lub mniejsze.

Usługa rzetelna, ceny przystępne!

J. Krysiwicz,

Śty Marcin nr. 65,

poleca swój znacznie zaopatrzonej (271)

Skład

w wszelkie przedmioty kuchenne i do gospodarstwa,

jako: łyżki, kotły, durszlaki, blachy do pieczenia i do ciast, formy do galarek, puszki i maszyny do lodów, żelazka do prasowania, moździerze, samowary rosyjskie i własnego wyrobu itd. itd.

UNION: Jasiński i Ołyński

Drogeria

Poznań, Św. Marcin 62

poleca

Oliwy do machin, Smarowidło na osie, Tran szwedzki Bergen, Oliwa na patentowane Malaga, Dwusiarczyk wapna, Makuchy lniane i rzepiowe, Farby na posadzki szybko schnące z lakierem bursztynowym i spirytusowym, Rozmaite mydła do prania, maseczkę ryżową i psenną, modre, borax, świece stearynowe i wszelkie artykuły w gospodarstwie domowym niezbędne. (158)

Superfosfaty z fabryki

Posiadłość wiejska, obejmująca 250 morgów dobrej ziemi, będącej w dobrej kulturze, włącznie z 30 morgami łąk, zupełnie obsianych, posiadająca dobre budynki i kompletny żywy i martwy inwentarz, jest na sprzedaż z powodu zaszych stosunków rodzinnych. We wsi jest kościół katolicki i szkoła. Bliższych wiadomości udzieli kupiec Herrmann Strassmann w Raszkowie. (1936)

Handel i lokal

na restaurację w domu frontowym Teatru Polskiego jest do wynajęcia od każdego czasu. Bliższej wiadomości udzieli p. dr. Kuształan. [1940]

Rządca

lub kasyer

30 l. st., kaw., Polak, — wykształcenie gimnazjalne. — 10 letnia praktyka z renomowanych gospodarstw, — 1 rok kasyerki, gdzie miał nadzór nad gorzelnią, cegielnia i lasem, poszukuje od 1. 7. rb. posady. — Agenci wykluczeni. — Lask. oferty do Ekspedycji Kuryera Poznańskiego sub. A. F. 1897.

Rządca

z 30 letn. praktyką, zaopatrz. w jak najchl. kilkoletn. świadectw. poszuk. od 15-go kwietnia lub 1-go maja r. b. pomieszc. Adr. A. F. Wilda via Poznań post. rest. (1890)

Nauczyciel domowy,

akademik, szuka miejsca. Łaskawe oferty do Kuryera Poznańskiego sub 1911.

Guwerner

z 30 letn. praktyką, zaopatrz. w jak najchl. kilkoletn. świadectw. poszuk. od 15-go kwietnia lub 1-go maja r. b. pomieszc. Adr. A. F. Wilda via Poznań post. rest. (1890)

W celu odświeżania powietrza w pokojach.

Jednym z najpierwszych warunków utrzymania zdrowia jest bez kwestii czystość powietrza w pokojach. Przy stosunkowo rzadkim odświeżaniu powietrza, jak się to najczęściej zdarza wśród zimy, powstają bardzo łatwo w pomieszczeniach miasma sprządzające najrozmaitsze choroby. Obok właściwego odświeżania a szczególnie tam, gdzie z trudnością się to w naszych mieszkaniach odbywa, zaleca się w tym celu bardzo skuteczną i przyjemną radą z znakomitym zapachem i. Radclauera esencja Jodowa (Coniferen Geist) z (Zerwonej apteki w Poznaniu, która wyrabia się i destyluje z świeżych igli, jodeł i wędług orzeczenia profesorów uniw. dr. Reclama w Lipsku, tajnego wyższego radcy medycznego prof. dr. Nussbauma i prof. dr. Giehl w Monachium, prof. dr. Rokitańskiego i radcy zdrowia dr. Niemeyer najstosowniejszą jest do odświeżania i odświeżania w pokoju powietrza. Najpraktyczniej rozlewa się Radclauera esencja Jodowa płynem w pokoju za pomocą rozpylacza. Butelka kosztuje 1 mk., rozpylacz 2 marki. (732)

Cygara

dobrze odleżałe w cenie 30—250 poleca (700)

W. Becker, Wilh. plac 14.

Zamówienia pozamiejscowe uskuteczniłam franco.

60 beczek

próżnych od węgierskiego wina ma na sprzedaż handel win

Antonięgo Pfiznera, Poznań, Stary rynek 6.

Mój od 2 1/2 lat w Kaliszu istniejący (1924)

skład

żelaza, narzędzi różniczych, nasion i nawozów sztucznych

mam zamiar, mimo korzystnego rozwoju interesu, dla braku zdrowia pod przystępnymi warunkami sprzedać. Oferty przyjmuję

R. Hulewicz, Ostrowo,

obwód rejencyjny poznański.

Poszukuje się od 1 lipca rb.

dzierżawy folwarku

lub probostwa na 5—700 morg. Bliższych szczegółów udzieli A. Bakowski, handel nasion, ulica Wrocławska nr. 15. (1917)

Nauczyciel domowy,

akademik, szuka miejsca. Łaskawe oferty do Kuryera Poznańskiego sub 1911.

Guwerner

z 30 letn. praktyką, zaopatrz. w jak najchl. kilkoletn. świadectw. poszuk. od 15-go kwietnia lub 1-go maja r. b. pomieszc. Adr. A. F. Wilda via Poznań post. rest. (1890)